

Sygn. akt I ACa 965/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SA Joanna Skwara-Kałwa (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Ś.

przeciwko S. L. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt II C 182/11

1) oddala apelację;

2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje na rzecz radcy prawnego K. J. od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 6642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1242 złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 965/12

UZASADNIENIE

Powód Z. Ś. wniósł o zasądzenie na rzecz L. L. (1) od S. L. (1) kwoty 87 300 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu. Powód wskazał, że jest bratem zaginionej L. L. (1) i został ustalony kuratorem do zarządu jej majątkiem, pozwany zaś mieszka na nieruchomości, która jest wyłączną własnością L. L. (1), a od dnia 23 czerwca 2000 roku jest w niej zameldowany. Pozwany pomimo zamieszkiwania w nieruchomości nie płaci czynszu, podatków

i innych wydatków związanych z tą nieruchomością, nie ponosi również kosztów napraw i remontów oraz odmawia w partycypowaniu kosztów związanych z utrzymaniem spornej nieruchomości.

Pozwany S. L. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany wskazał, iż w dniu 5 września 1986 roku zawarł z L. L. (1) związek małżeński i w 1996 r. zamieszkali oni w wybudowanym wspólnie domu na nieruchomości stanowiącej wyłączną własność L. L. (1), położonej w K.(...) przy ulicy (...). W dniu 29 stycznia 1999 roku L. L. (1) wyszła z domu i do niego już nigdy nie powróciła, a jej los nie jest dotąd znany. Pozwany przyznał, że powód został ustanowiony kuratorem do zarządu majątkiem L. L. (1), wobec czego przejął on od pozwanego regulowanie należności z tytułu podatku od nieruchomości za sporną posesję. Pozwany podał, że ponosił on wszystkie koszty wykończenia domu, odnowienia wewnątrz, modernizacji i napraw; w dacie zaginięcia żony był zameldowany w mieszkaniu przy ulicy (...) w K., stanowiącym własność L. L. (1) a po zaginięciu żony ukończył budowę domu według ustalonego wspólnie planu oraz stale w tym domu zamieszkuje, czyniąc starania o zachowanie go w stanie nienaruszonym. Podniósł że posiada rodzinno prawny tytuł do korzystania z domu i nie jest zobowiązany do płacenia powodowi czynszu.

Wyrokiem z dnia 27 września 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Apelację od tego wyroku wniósł powód.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd I instancji nie wyjaśnił w dostateczny sposób jakie w istocie żądania zgłosił powód. Sąd Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy wyjaśni czy i w jaki sposób zakończyła się sprawa o uznanie L. L. (1) za zmarłą i z jaką datą. Chwila śmierci ma bowiem podstawowe znaczenie dla ukształtowania sytuacji prawnych, w których uczestniczyła L. L. (1), w szczególności decyduje o chwili ustania małżeństwa oraz o powstaniu i kształcie praw do spadku. Wskazano dalej by Sąd Okręgowy ocenił czy i jaki wpływ okoliczność ta może mieć dla legitymacji czynnej powoda. Okoliczność ta może też mieć wpływ na ocenę uprawnień pozwanego do zajmowania nieruchomości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, powód sprecyzował, że domaga się zasądzenia od pozwanego łącznej kwoty 240 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, iż sytuacja prawna w sprawie uległa zmianie na skutek wydania przez Sąd Rejonowy K. (...) postanowienia z dnia 9 grudnia 2010 r. o uznaniu L. L. (1) za zmarłą z dniem 31 grudnia 1999 r. Postanowieniem z dnia 5 maja 2011 roku powód został uznany za spadkobiercę ustawowego majątku uznanej za zmarłą L. L. (1), stąd wskazał, że na dochodzoną przez niego kwotę składa się: połowa kwoty tj. 222 000 zł z wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości w okresie od 1 kwietnia 2000 r. do 31 marca 2010 r. oraz kwota 18 000 zł kosztów administracji i zarządu całym majątkiem spadkowym L. L. (1) w okresie od 1 kwietnia 2000 roku do 31 marca 2010 r. W dalszym postępowaniu powód rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 273 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu, przy czym na dochodzoną kwotę składa się wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z nieruchomości ponad jego udział, w okresie od 1 kwietnia 2000 r. do 31 października 2011 r. w kwocie 255 300 zł. oraz kwota 18.000 zł tytułem zwrotu kosztów administracji i zarządu całym majątkiem zaginionej L. L. (1) w okresie dziesięciu lat poczynając od dnia 1 kwietnia 2000 r. po 150 zł miesięcznie, gdyż jako kurator nie pobierał za sprawowanie tej funkcji wynagrodzenia. Powód wskazał, iż nie miał możliwości korzystania z przysługującej mu połowy majątku spadkowego po L. L. (1) z uwagi na negatywne zachowanie pozwanego.

Zaskarżonym wyrokiem wydanym w dniu 20 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 9 917 zł tytułem kosztów procesu i oddalił wniosek pełnomocnika powoda o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok ten Sąd Okręgowy oparł na następujących istotnych ustaleniach:

Powód to brat L. L. (1). W dniu 29 stycznia 1999 r. L. L. (1) zaginęła. Powód orzeczeniem sądu został ustanowiony dla nieobecnej L. L. (1) kuratorem do zarządu jej majątkiem, w tym do załatwiania wszelkich spraw związanych z działalnością gospodarczą. Powód po tym już zaginęła L. L., zameldował pozwanego w nieruchomości położonej w

K. przy ul. (...). Pozwany zamieszkiwał w tej nieruchomości do dnia 31 października 2011 r. Okoliczności te były bezsporne.

Pozwany przed zaginięciem L. L., jak i po jej zaginięciu zamieszkiwał w nieruchomości. W nieruchomości, w jakiś czas później, po zaginięciu S. L., przebywała również M. N. z dzieckiem, którego ojcem jest pozwany.

W okresie od 15 listopada 2000 r. do 31 grudnia 2010 r. powód wypełniał swoje obowiązki kuratora dla nieobecnej L. L. (1), przedstawiał sprawozdania i rachunki z zarządu majątkiem L. L. (1). Otrzymał też na mocy postanowień Sądu wynagrodzenie za sprawowanie funkcji kuratora w kwotach 2 000 zł i 750 zł, choć pierwotnie złożył oświadczenie, że nie będzie ubiegał się z tego tytułu o wynagrodzenie.

Powód wystąpił przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 4434,11 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków i kosztów związanych z utrzymaniem majątku należącego do L. L. (1). Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2011 r. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 837,19zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 26 listopada 2010 r. a w pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2010 r. sygn. II Ns 646/10 Sąd Rejonowy (...) w K. uznał za zmarłą L. L. (1), ustalając dzień jej śmierci na 31 grudnia 1999 r.

Postanowieniem z dnia 5 maja 2011 r. Sąd Rejonowy (...) w K. stwierdził, że spadek po L. L. (1) nabyli: jej mąż S. L. (1) oraz brat Z. S. po 1/2 każdy z nich.

Mając na uwadze te ustalenia wskazał Sąd Okręgowy, że pozwany przez czas od dnia 1 kwietnia 2000 r. do dnia 31 grudnia 2010 r., kiedy to stało się prawomocne postanowienie o uznaniu za zmarłą L. L. (1), był posiadaczem nieruchomości w dobrej wierze. Za życia L. L. (1) ukształtowało się uprawnienie pozwanego do zamieszkiwania w nieruchomości na zasadzie użyczenia, pozwany pozostawał w usprawiedliwionym przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo do korzystania z całej nieruchomości. Dalej przyjąć należy, że pozwanemu przysługiwało prawo do zamieszkiwania w tej nieruchomości stosownie do art. 28¹ k.r.o., a za okres przed wejściem w życie tego przepisu, na podstawie art. 23 i 27 k.r.o. Zatem powód nie może domagać się od pozwanego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. W sprawie istotne znaczenie, zdaniem Sądu I instancji ma też to, że i pozwany nabył po L. L. (1) spadek w 1/2 a z przepisów o współwłasności nie wynika aby współwłaściciel miał prawo do korzystania z takiej części wspólnej rzeczy, która odpowiada wielkości jego udziału. Dlatego roszczenie powoda co do kwoty 255 300 zł należało oddalić.

W ocenie Sądu Okręgowego nie miało też podstaw żądanie zasądzenia kwoty 18 000 zł z tytułu kosztów zarządu, skoro wynagrodzenie przyznaje kuratorowi organ, który go ustanowił, przy czym takie wynagrodzenie powód otrzymał.

Powód, we wniesionej apelacji zaskarżył ten wyrok w całości i zarzucił:

- naruszenie przez Sąd prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie art. 224 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany S. L. (1) był samoistnym posiadaczem w dobrej wierze, gdy tymczasem materiał dowodowy zebrany w sprawie całkowicie przeczy takiemu ustaleniu
- naruszenie przepisu artykułu 28(1) k.r.o. z uwagi na nie uwzględnienie przez Sąd zmienionej sytuacji prawnej zaistniałej w wyniku wydania postanowienia z dnia 9 grudnia 2010 r. - sygn. akt: II Ns 646/10/Z Sądu Rejonowego (...) w K. - uznającego L. L. (1) z domu Ś. za zmarłą ustalając dzień jej śmierci na 31 grudnia 1999 r. co skutkuje ustaniem więzi małżeńskiej i zaprzecza istnienia tytułu rodzinno-prawnego S. L. (1) przywoływanego przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyrok
- naruszenie przepisu art.206 k.c., poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że przepis art.206 k.c. nie uprawnia współwłaścicieli do korzystania z rzeczy wspólnej w granicach udziału, przy czym Sąd zupełnie pominął przepis art.207 k.c., który stanowi, że pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów

- naruszenie przepisu art. 179 § 1 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany nie jest obowiązany do pokrywania wynagrodzenia dla powoda za pełnioną przez niego funkcję kuratora dla nieobecnej L. L. (1)

- naruszenie przepisu art. 328 k.p.c. ponieważ uzasadnienie wyroku nie

zawiera wszystkich elementów przewidzianych art. 328 § 2 k.p.c. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie poprzez pominięcie dopuszczonych dowodów w sprawie - sprawozdań kuratora składanych do Sądu Rodzinnego w K. oraz postanowień tegoż Sądu, zatwierdzających wspomniane sprawozdania Kuratora na posiedzeniach jawnych, w których uczestniczył pozwany S. L. (1) i nie wnosił na te postanowienia i sprawozdania zażaleń, oraz zeznań świadków K. N., A. F., S. F. oraz J. T., a także zeznań powoda Z. Ś., z których jednoznacznie wynika, że pozwany S. L. (1) nie był samoistnym posiadaczem w dobrej wierze nieruchomości przy ul. (...) w K. będącej odrębną własnością L. L. (1)

- błędną oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy poprzez nie przystającą do faktów i, dowodów zebranych w sprawie dowolną ocenę - co skutkuje naruszeniem art. 233 k.p.c.
- błędne naliczenie kwoty 9 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego pozostające w sprzeczności z obowiązującymi przepisami.

Wskazując na te zarzuty wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania powoda względnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona a podniesione w niej zarzuty nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności przyjąć należy, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i wyczerpujące, zatem Sąd Apelacyjny podziela je i przyjmuje je za własne. Co za tym idzie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zwrócić przy tym uwagę trzeba na to, że co prawda skarżący zarzuca poczynienie błędnych ustaleń faktycznych ale wiąże ten zarzut z przyjęciem przez Sąd, iż pozwany był posiadaczem nieruchomości w dobrej wierze, kwestia ta natomiast ma charakter prawny i wymieniony zarzut jest w istocie zarzutem naruszenia prawa materialnego, a to art. 224 § 1 k.c. Niezależnie od powyższego uznać należy, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia były bezsporne pomiędzy stronami. Nie było bowiem spornym, że pozwany wraz z małżonką L. L. (1) zamieszkał w spornej nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...) stanowiącej jej własność w 1996 r., że w dniu 29 stycznia 1999 r. L. L. (1) wyszła z domu i zaginęła a mąż jej nadal tam mieszkał aż do dnia 1 listopada 2011 r. kiedy to z nieruchomości tej się wyprowadził. Poza sporem była także treść; postanowienia z dnia 9 grudnia 2010 r., którym uznano za zmarłą L. L. (1), ustalając datę jej śmierci na dzień 31 grudnia 1999 r. i postanowienia z dnia 5 maja 2011 r. którym stwierdzono, że spadek po L. L. (1) nabyli po połowie powód i pozwany. W świetle powyższych okoliczności powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i zasadnie zostało ono przez Sąd Okręgowy oddalone na podstawie z art. 224 § 1 k.c. Tym samym zarzut naruszenia również tego przepisu uznać należało za bezzasadny. Zgodnie z powołanym przepisem samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, zasadnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że obowiązku takiego względem powoda nie ma pozwany. Jak wskazał także Sąd pozwany pozostawał w dobrej wierze przez czas od dnia 1 kwietnia 2000 r. do dnia 31 grudnia 2010 r., usprawiedliwione bowiem wówczas było jego przeświadczenie, że przysługuje mu prawo do korzystania z całej nieruchomości jako małżonkowi właścicielki. Wbrew nietrafnemu zarzutowi apelacji, zasadnie Sąd Okręgowy powołał się na regulację zawartą w art. 28¹ k.r.o., zgodnie z którym jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu z małżonków, drugi z małżonków jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przepis ten obowiązuje od dnia 20 stycznia 2005 r. jednakże w okresie wcześniejszym takie samo uprawnienie małżonka wywodziło się z art. 23 k.r.o. i art. 27 k.r.o. Nie budzi więc żadnych zastrzeżeń przyjęcie, że pozwany, który zamieszkiwał wraz z żoną w nieruchomości przez kilka lat przed jej zaginięciem zachował to prawo także po jej zaginięciu, do chwili uznania jej postanowieniem

sądowym za zmarłą. Jest faktem, że postanowienie to wydane w dniu 9 grudnia 2010 r. stworzyło nowy stan prawny, nie można jednak abstrahować od tej okoliczności, że do daty jego prawomocności sytuacja prawna była inna i dlatego pozwany mógł skutecznie powoływać się na fakt pozostawania w związku małżeńskim z L. L. (1), co w tym wypadku wiązało się z prawem do korzystania z nieruchomości. Data śmierci L. L. (1) określona w wymienionym postanowieniu (31 grudnia 1999 r.), będąca wyrazem fikcji prawnej, nie wyklucza uznania, że pozwany jako małżonek właścicielki był posiadaczem nieruchomości w dobrej wierze do daty uprawomocnienia się tego postanowienia w dniu 31 grudnia 2010 r. Z tych zatem przyczyn roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...) za okres do dnia 31 grudnia 2010 r. nie zasługiwało na uwzględnienie, bez potrzeby rozważania wzajemnych relacji stron w świetle nowego stanu prawnego wywołanego uznaniem L. L. (1) za zmarłą i w konsekwencji nabyciem spadku po niej przez powoda i pozwanego po połowie.

Ponieważ ostatecznie powód objął swoim roszczeniem także okres po uprawomocnieniu się postanowienia o uznaniu za zmarłą L. L. (1), stwierdzić należy w tym kontekście, że niesłusznie zarzuca apelujący naruszenie art. 206 k.c. oraz art. 207 k.c. Na podzielenie natomiast zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, według którego z art. 206 k.c. nie wynika by współwłaściciel miał prawo do korzystania tylko z takiej części rzeczy wspólnej, która odpowiada wielkości jego udziału. Skoro powód sformułował żądanie jednoznacznie, domagając się wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości to nie mógł mieć w sprawie zastosowania art. 207 k.c., regulujący kwestie udziału współwłaścicieli w pożytkach i wydatkach.

Nietrafnie także zarzucił skarżący naruszenie art. 179 § 1 k.r.o. ponieważ zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż zgodnie z treścią tego przepisu to organ państwowy, który ustanowił kuratora przyznaje mu na jego żądanie stosowne wynagrodzenie. Nie negując twierdzeń skarżącego, że wykonywał on obowiązki kuratora sumiennie, nie sposób zgodzić się z nim, że może on skutecznie domagać się wynagrodzenia od pozwanego.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c. dlatego też zarzut naruszenia tego przepisu, jako oderwany od treści sporządzonego uzasadnienia, uznać trzeba za niesłuszny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę subiektywne poczucie krzywdy powoda, związane z wiele lat trwającym stanem niepewności co do losów siostry i ostatecznie uznaniem jej za zmarłą.

Wynagrodzenie dla pełnomocnika urzędu przyznano w oparciu o § 2, § 6 pkt 7, § 12 ust.1 pkt 2 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.